



Lawrence Nees, *Frankish Manuscripts. The Seventh to the Tenth Century*, t. 1: *Text & Illustrations*, ss. 288, il. 28 cz.-b. i 302 kol., t. 2: *Catalogue*, ss. 420, il. 1 cz.-b., London–Turnhout 2022, Harvey Miller Publishers, *A Survey of Manuscripts Illuminated in France*

Osoby i dorobku Lawrence’a Neesa nie trzeba przedstawiać, gdyż profesor z University of Delaware to uznany historyk sztuki wczesnego średniowiecza. Przedmiot recenzji stanowi wydany przezeń w 2022 r. katalog rękopisów frankijskich powstałych między VII a X w.

Dwutomowa publikacja Neesa jest bogato ilustrowana, a reprodukcje są nie tylko liczne, ale też wysokiej jakości. Tom pierwszy składa się z krótkiego, acz bogatego w szczegóły wstępu, bibliografii oraz kilkuset ilustracji z kodeksów, których opisy katalogowe przedstawiono chronologicznie w t. 2, gdzie znajdują się również indeksy: cytowanych rękopisów, osobowy, geograficzny oraz rzeczowy. Ze względu na to, że mamy do czynienia z katalogiem, chciałbym w swojej recenzji odnieść się wyłącznie do trzech kluczowych aspektów wymagających komentarza: wstępu, przyjętego wzoru opisu katalogowego oraz wybranych treści przedstawionych w niektórych opisach rękopisów. W niezbyt obszernym wstępie (ss. 32) uzasadniono decyzje dotyczące selekcji źródeł, przyjętej formy opracowania oraz terminologii, jak i lakonicznie wprowadzono w główne problemy historii sztuki frankijskiej. Autor pod terminem „frankijski rękopis” rozumie kodeksy wytworzone w monarchii Franków między VII a X w. (do przejęcia władzy w zachodniej części królestwa przez Kapetyngów w 987 r.). Pomija jednak rękopisy wykonane w tych częściach Italii, które znalazły się pod władzą Franków od 774 r. oraz rękopisy z dziesiętowiecznej monarchii wschodniofrankijskiej rządzonej przez dynastię Ottonów. Nieobecne w katalogu są również rękopisy z Wysp Brytyjskich, gdyż zostały one już wcześniej opracowane przez Jonathana J.G. Alexandra i opublikowane w podobnej serii przez tego samego wydawcę¹. Można się zastanawiać, czy taka selekcja jest najkorzystniejsza dla badań sztuki wczesnośredniowiecznej, która czerpała inspiracje z wielu kręgów, co Autor zresztą szczegółowo omawia w katalogu, wskazując na wpływy sztuki antycznej, insularnej, bizantyjskiej czy islamskiej. Wydaje się, że przyjęcie kryteriów z zakresu dyscypliny historii sztuki, a nie historii politycznej, np. kryterium transformacji dekorowania ksiąg, byłoby lepszym wyznacznikiem selekcji materiału niż przynależność polityczna ośrodków, w których powstał dany kodeks. Autor starał się jednak, aby omówiony w katalogu materiał, czyli

¹ J.J.G. Alexander, *Insular Manuscripts 6th to the 9th Century*, London 1978 (*A Survey of Manuscripts Illuminated in the British Isles*, t. 1).

100 wczesnośredniowiecznych rękopisów, co według Neesa stanowi 1% wszystkich wytworzonych w tym czasie manuskryptów oraz prawdopodobnie około 10% kodeksów iluminowanych, był reprezentatywny. W katalogu znajdziemy nie tylko najczęściej zachowane rękopisy liturgiczne oraz teologiczne, ale również księgi zawierające teksty prawa kanonicznego, traktaty astronomiczne czy poezję. Kryterium doboru był fakt iluminowania (*illumination*), co Autor definiuje jako „rich ornamentation of and around the text” (s. 16). Nees, opisując dekorację, unika terminów, które wskazywałyby na zastosowany barwnik lub metal, gdyż w ostatnich dekadach zaawansowane badania materiałoznawcze zrewidowały wiele dotychczasowych ustaleń na temat stosowanych w średniowieczu pigmentów i innych substancji wykorzystywanych do dekorowania ksiąg. Dotyczy to na przykład purpurowego barwnika, który miano pozyskiwać ze szkarłatnika (co nie znalazło dotychczas żadnego potwierdzenia), a także metali stosowanych do wykonywania niektórych złotych kodeksów — zdarzało się, że stosowano mosiężny proszek imitujący złoto (z taką sytuacją mamy do czynienia na przykład w polskim *Złotym Kodeksie Gnieźnieńskim*)².

W innych częściach wprowadzenia Autor porusza kluczowe kwestie frankijskiej sztuki dekoracji ksiąg. Podejmuje dyskusję z tezami historiograficznymi, które dotąd wyznaczały sposoby interpretacji, w tym problem renesansu karolińskiego. Nees, zgodnie z wynikami ostatnich badań, rozumie ten proces jako wtórny wobec naczelnego celu, jakim była poprawa jakości edukacji, motywowana pastoralnymi celami: „odrodzenie starożytności, które się dokonało, było raczej wynikiem, a nie przyczyną szerszej odnowy edukacji ukierunkowanej na realizację chrześcijańskich, a zwłaszcza duszpasterskich celów” (s. 20)³. Autor krótko opisuje główne ośrodki produkcji iluminowanych rękopisów oraz przedstawia zróżnicowany profil artystów, którzy dekorowali wczesnośredniowieczne manuskrypty. Warto byłoby jednak, aby omawiane kwestie zostały precyzyjniej przedstawione, a źródła wyraźnie zacytowane, ponieważ miejscami tylko specjaliści są w stanie domyślić się, o czym dokładnie pisze Nees. Na przykład, gdy Autor wskazuje na dwa sakramentarze szkoły pałacowej Karola Łysego, najprawdopodobniej ma na myśli rękopisy przechowywane w Bibliotece Narodowej Francji w Paryżu (sygn. Lat. 1141 oraz Lat. 2292), choć warto pamiętać, że ten pierwszy to w zasadzie *libellus*, a nie pełny sakramentarz. Brak precyzyjnego odwołania uniemożliwia również zrozumienie, dlaczego Autor uznaje jeden (nie wiemy który) sakramentarz wykonany w Saint-Amand (w ramach frankijsko-saksońskiej szkoły) za „dobrze datowany [–] z lat siedemdziesiątych IX wieku” (s. 28)⁴.

² J. Rogóż, P. Szroeder, A. Tomaszewska-Szewczyk, T. Kurkiewicz, A. Cupa, K. Krynicka-Szroeder, *Badania nieniszczące i fizykochemiczne*, w: *Ewangelistarz. Złoty Kodeks Gnieźnieński*, red. M. Sołomieniuk, Kraków 2016, s. 163–180 oraz tłum. ang. na s. 339–350.

³ „[T]he revival of antiquity, such as it was, was the result of, rather than the impetus for, the broader revival of learning directed toward Christian and especially pastoral concerns”.

⁴ „[F]irmly datable [–] from the 870s.”

Wydaje się, że Nees przyjął hipotezę Jeana Deshussa, który zaproponował chronologię sakramentarzy z Saint-Amand, choć nie była to datacja ustalona na podstawie solidnych przesłanek⁵. Ostatnio sakramentarze z Saint-Amand opracował Arthur Westwell, który zaproponował inne datowanie⁶. Mimo kilku zasygnalizowanych niedoskonałości należy docenić wstęp do katalogu, w którym Nees w zwięzły i przystępny sposób sygnalizuje najważniejsze problemy związane z frankijską sztuką dekorowania rękopisów wczesnego średniowiecza.

Kolejnym aspektem wymagającym komentarza jest przyjęty przez Autora wzór opisu katalogowego. Nees, omawiając każdy kodeks, przytacza w nagłówku niezbędne informacje, czyli miejsce przechowywania i sygnaturę manuskryptu; krótką nazwę identyfikującą tekst lub nazwę zwyczajową księgi; wymiary, liczbę kart, datację i lakonicznie zapisaną proveniencję historyczną. Następnie w osobnych częściach opisu katalogowego poświęca uwagę oprawie, układowi składek (*collation*), dekoracji (miniatury oraz inna ornamentacja tekstu), pismu, szczegółowej proveniencji historycznej oraz bibliografii kodeksu. Autor okazjonalnie w precyzyjniejszy sposób identyfikuje tekst zawarty w kodeksie, a w przypadku dostępnej digitalizacji, podaje również link do strony internetowej udostępnionego cyfrowo rękopisu. Każda pozycja ma też niezwykle interesującą sekcję komentarza, w której Nees przedstawia własne hipotezy na temat kodeksów, przede wszystkim z zakresu historii sztuki, i wyciąga wnioski o znaczeniu danego zabytku dla kultury wczesnego średniowiecza. Lektura tych komentarzy jest niezwykle pouczająca, o czym więcej niżej. Przyjęty przez Autora wzór opisu katalogowego ma klarowną postać, choć opis pergaminu głównej części kodeksu mógłby zostać ujęty w osobnej sekcji, a nie dołączony do *collation*. Również kodykologiczna sekcja zamiast narracyjnej formy mogłaby zostać zapisana jako formuła lub rozrysowana na schemacie. Z jednej strony pozwoliłoby to na precyzyjniejszy opis, a z drugiej ułatwiło czytelnikom szybsze wyobrażenie sobie struktury rękopisu. Obecnie przyjęte rozwiązanie, choć poprawne, rodzi czasem problemy ze zrozumieniem bardziej skomplikowanych

⁵ J. Deshusses, *Chronologie des grands sacramentaires de Saint-Amand*, „Revue Bénédictine” 87, 1977, s. 230–237; idem, *Encore les sacramentaires de Saint-Amand*, „Revue Bénédictine” 89, 1979, s. 310–312. Podstawowe przesłanki, na których opierała się hipoteza Deshusses’a, zakwestionowała R. McKitterick, *Carolingian Book Production: Some Problems*, w: eadem, *Books, Scribes and Learning in the Frankish Kingdoms, 6th–9th Centuries*, Aldershot 1994, artykuł nr XII: s. 32–33 (wyd. 1, 1990); eadem, *Charles the Bald (823–877) and His Library: the Patronage of Learning*, w: eadem, *Frankish Kings and Culture in the Early Middle Ages*, Aldershot 1995, artykuł nr V: s. 42–47 (wyd. 1, 1980). Bezpośrednio z chronologią zaproponowaną przez Deshusses’a polemizowałem w pracy doktorskiej, „Modlitwy za króla w kanonie rzymskim Mszy. Studium z dziejów teologii politycznej wczesnego średniowiecza w łacińskim chrześcijaństwie” (Warszawa 2016, mps w Bibliotece Wydziału Historii UW), s. 154–157.

⁶ A. Westwell, *The Carolingian Sacramentaries of Saint-Amand. Art, Script, and Liturgical Creativity in an Early Medieval Monastery*, Berlin–Boston 2024, szczególnie s. 174–178 oraz Appendix 1, s. 393–418.

sytuacji⁷. Niedawno wraz z zespołem *Liturgica Poloniae* opracowaliśmy wzór opisu katalogowego średniowiecznego rękopisu i zaproponowaliśmy przedstawienie struktury kodykologicznej i jej niuansów w formie klarowniejszej, choć wymagającej więcej stron w druku⁸.

Ostatni aspekt, do którego chciałbym się odnieść, to treść wybranych opisów. Jak wspomniałem, komentarze Autora na temat poszczególnych kodeksów są pomocne, a ich indywidualna lektura — interesująca. Nees niczym przewodnik oprowadza czytelników po meandrach dekoracji frankijskich kodeksów. Precyzyjnie zwraca uwagę na oryginalność tematów ikonograficznych, nietypowe formy ornamentacji oraz istotne dla historii książki rozwiązania (np. średniowieczne informacje o oprawianiu kodeksu, zob. t. 2, nr 13, s. 52). Cenne jest również wykazanie rozlicznych związków między skatalogowanymi rękopisami, co sprawia, że czytelnik uzyskuje rozeznanie w wybranych kierunkach rozwoju frankijskiego ornamentowania ksiąg. Recenzowany katalog rękopisów jest zatem niezwykle pomocny, a jego mocną stroną stanowi przede wszystkim opis dekoracji, czyli to, czego oczekuje się od książki opublikowanej w serii *A Survey of Manuscripts Illuminated in France*. Niestety znawcy innych dziedzin dostrzegają pewne niedoskonałości w opisach treści rękopisów. Czasem brakuje informacji o wydaniu krytycznym tekstu przygotowanym na podstawie danego rękopisu⁹. Wiele nieścisłości znalazło się w opisach zawartości liturgicznej, co niekiedy prowadzi do niewłaściwych konkluzji, np. na temat użytkowania danego rękopisu¹⁰. Niemniej Nees był świadomy, że miłośnicy zawartości tekstualnej mogą

⁷ Przykładem tego jest m.in. opis rękopisu z Paryża (BnF, Lat. 11641), w: t. 2, nr 2, s. 14: „Remarkably, each gathering has one parchment outer double leaf, hair-side facing out, and the inner leaves are papyrus. F.VI is the end of a quire, marked IV, f. 2r begins the next, but the quire has only six papyrus leaves between the two parchment leaves, so the quire is a quaternio, unless pages are missing”.

⁸ P. Figurski i in., *Liturgica Poloniae: katalog polskich rękopisów liturgicznych (cz. 1: do około 1300 r.). Założenia projektu i propozycja wzoru opisu katalogowego na przykładzie kolektarza z Łądu* (New Haven (CT), Yale University, Beinecke Rare Book and Manuscript Library, MS 883), w: *Codices et Fragmenta. Średniowieczny kodeks rękopiśmienny w aspekcie historycznego trwania*, red. M. Jakubek-Rackowska, M. Czyżak, Toruń 2024, s. 199–222.

⁹ Na przykład Paris, BnF, Lat. 10910, t. 2, nr 7, s. 27–29; wydany w *Fredegarii et aliorum Chronica*, wyd. B. Krusch (MGH SS rer. Merov. 2), Hannover 1888, s. 1–193, opis rękopisu s. 9–10.

¹⁰ Przykładowo Paris, BnF, Lat. 12048 omówiony w t. 2, nr 14, s. 55, gdzie inicjał przedstawiający zbrojnego według Autora został umieszczony przy tekście „for the blessing of troops about to go into battle”, podczas gdy inicjał zdobi pierwszą orację mszy wotywniej w czasie wojny („missa tempore bellis”, fol. 229v), którą można było celebrować nie tylko w obecności zbrojnych (M. McCormick, *The Liturgy of War in the Early Middle Ages: Crisis, Litanies, and the Carolingian Monarchy*, „Viator” 15, 1984, s. 1–23). Ponadto nie jest prawdą, że sakramentarzy frankijsko-gelazjańskich sporadycznie używano po 800 r., jak twierdzi Autor, co stanowi jedną z przesłanek datowania Lat. 12048. Wiele ksiąg reprezentujących tę rodzinę sakramentarzy powstało w IX w. W kolejnych stuleciach znajdujemy również szereg dopisków do wcześniej wyprodukowanych ksiąg tego typu, co świadczy o ich długim użytkowaniu po 800 r. (P. Figurski, „Modlitwy za

czuć się nie w pełni usatysfakcjonowani, dlatego starał się umieścić w bibliografii każdego rękopisu te prace, które ułatwią czytelnikom dalsze poszukiwania. Autor zdawał sobie również sprawę, że nie wszystkie hipotezy, nawet z zakresu historii sztuki, uzyskają powszechne uznanie. Intencję swojej pracy wyraził w quasi-kolofonie swego dzieła: „Niniejszy tom nie rości sobie pretensji do bycia ostatnim słowem [nauki — P.F.]. Skromniejszym celem [książki] jest wspieranie i być może stymulowanie dalszych badań, ponieważ zaprezentowano tu oczywiście osobisty pogląd, z którym inni mogą się nie zgadzać” (t. 1, s. 36)¹¹. Należy podkreślić w tym miejscu nie tylko pokorę Autora, wybitnego specjalisty w swej dziedzinie, ale i fakt, że opublikowany katalog z pewnością spełnia zamierzoną rolę z naddatkiem. Publikacja dostarcza cenną wiedzę na temat sztuki wczesnego średniowiecza wszystkim, którzy po nią sięgną.

Paweł Figurski
(Warszawa/Ratybona)

Niniejszy tekst powstał w wyniku pobytu badawczego na Uniwersytecie w Ratybonie, finansowanego przez Fundację Aleksandra Humboldta.

Książka Joanny Brzegowy jest poprawioną i uzupełnioną wersją rozprawy doktorskiej. Zainteresowania badawcze Autorki obejmują szeroki horyzont chronologiczny, o czym świadczą wcześniejsze publikacje poświęcone okresowi zaborów i początkowi XX w.¹ Monografia rodziny Czernych prezentuje jej losy

króla”, s. 119–120). Ponadto Reg. lat. 316, omówiony w t. 2, nr 8, s. 31, w trzeciej części (*liber tertius*, fol. 173r–245r) zawiera wprawdzie 16 mszy na niedziele w ciągu roku liturgicznego, ale przede wszystkim jest to część z tekstami mszy wotywnych i okazjonalnych modlitw, co byłoby bliższe opisowi treści aniżeli stwierdzenie Autora: „Sunday and daily masses and all others”. *Temporale i sanctorale* dla określenia poprzednich dwóch części Reg. lat. 316 również byłyby precyzyjniejsze aniżeli obecny opis. W t. 2, nr 51, s. 185, w ramach opisu Autun, Bibliothèque municipale, Ms. 19 bis (S 19), jako autora prologu *Hucusque* błędnie wskazano Alkuina.

¹¹ „This volume makes no claims to be the last word, and as admittedly and inevitably a personal view with which others will find points of disagreement, its more modest aim is to support and perhaps stimulate further research”.